

Witam „Promyczki” i Rodziców we wtorek 30.03.2021r.

1. Spróbujcie pięknie zaśpiewać piosenkę „Wzorek na pisance” (KDS – karta 15 kod QR). Udało się? Brawo!
2. A potrafcie z pamięci wyrecytować Mamusi / Tatusiowi / Rodzeństwu / Dziadkom wierszyk „Cukrowy baranek”, którego uczyliśmy się wspólnie w przedszkolu?

*Cukrowy baranek ma złociste różki,
pilnuje pisaneł na łące z rzeżusłki,
a gdy nikt nie widzi chorągiewką buja
i beczy cichutko: Święta! Alleluja!*

3. Posłuchajcie opowiadania Barbary Szelągowskiej „Wielkanocne przysmaki”.

W przedszkolu na każdym kroku widać było zbliżającą się Wielkanoc. W wazonach stały baze, a obok – koszyk z jajkami. Wszystkie zawieszane dekoracje też przypominały o świętach. Słońce każdego kolejnego dnia coraz mocniej świeciło. Ada, podobnie jak inne dzieci z jej grupy, nie mogła doczekać się świąt. Pani opowiadała o tradycjach wielkanocnych. A może zrobimy sobie mazurka? I jeszcze babkę i szynkę. Nie może też zabraknąć chleba i jajek. Ale jak my to wszystko sami zrobimy? - dopytywał Kamil. - To naprawdę dużo pracy. Widziałem jak babcia piekła ciasto. Pani tajemniczo uśmiechnęła się do dzieci. - Tak naprawdę zrobimy dziś te wszystkie przysmaki, ale one nie będą nadawały się do jedzenia. Wykonamy je z masy solnej, potem wypieczemy i pomalujemy. A na koniec urządzimy kącik wielkanocny. - Ale fajny pomysł! - zawołał Kamil. Ada zrobiła wielką babkę wielkanocną, a Kamil – szyneczkę, inne dzieci też starały się jak mogły. Po pomalowaniu i ułożeniu na stoliku wszystkie „smakołyki” wyglądały jak prawdziwe, zwłaszcza babka z lukrem. Po podwieczorku do sali średniaków przyszły w odwiedziny starszaki. - Ale macie tu pyszniutki pyszności! - oblizując się zawołał Maciek i wyciągnął rękę po babkę. W ostatniej chwili przed zjedzeniem powstrzymał go Olek. - Dlaczego nie mogę się poczęstować? Trzeba jeść szybko póki świeże. Potem już nie będą takie dobre. - Maciek, przyjrzyj się uważnie tym smakołykom. Przecież one są z masy solnej. Jeszcze mógłbyś sobie przez nie połamać zęby. Najlepiej poczekaj na prawdziwy wielkanocny stół i prawdziwe pyszności. Maciek przytaknął głową, ale i tak ukradkiem – kiedy nikt nie patrzył powąchał babkę. Skrzywił się zawiedziony i rad nierad postanowił jednak poczekać na święta.

2. Po przeczytaniu opowiadania zadajemy dzieciom pytania np.

- Z czego dzieci wykonały pyszności do koszyka wielkanocnego?
- Dlaczego Olek powstrzymał Maćka przed skosztowaniem babki?
- O jakich tradycjach wielkanocnych była mowa w opowiadaniu?
- Jakie smakołyki z wielkanocnego stołu lubicie najbardziej?

3. Prysmaki wielkanocne - zajęcia plastyczne.

Rodzie przygotowuje masę solną (sól i mąkę mieszamy w proporcji 1:1 z wodą do uzyskania stałej konsystencji).

Nawiązując do wcześniej wysłuchanego opowiadania dzieci lepią z masy solnej (przygotowanej przez rodziców lub wspólnie) smakołyki jakie mogą znaleźć się na stole wielkanocnym.

Ulepione wytwory odkładają do wysuszenia, potem można je pomalować farbami na dowolne kolory.

Podczas pracy możecie słuchać i śpiewać poznaną w przedszkolu piosenkę „Śniadanko baranka”.

<https://www.youtube.com/watch?v=3kh-dCBZBLI>

Dobrej zabawy! Pochwalcie się zdjęciem! Pozdrawiam - Monika Szczepek